

Revolucja, Cyfra 25

Cyfra 25 i żadnej nadziei

Bez przyszłości, miłości, bez miejsca na Ziemi
Sposobu na to, że potrafisz coś w życiu zmienić

Czasoprzestrzeni nie przejdziesz sam, nie da rady

Zamknięty wśrłoc czterech ścian swojej gł

Przyblokowany a zarazem gotowy

Chociaż wydaje ci się, że na wszystko znasz odpowiedŻ

Że Ziemia kręci się dzięki tobie

Ref:

Nie pozwłości zapomnieć o tobie

Przemija twł czas, zostają wspomnienia

Życie jak narkotyk w proch cię zamienia

Przeżyj swe życie najlepiej jak możesz

Przemija twł czas, zostają wspomnienia

Życie jak narkotyk w proch cię zamienia

Nadejdzie czas, każdemu z nas pisana śmierć

Nadejdzie czas, nie każdy z nas łudzi się x2

Nadejdzie czas, czekaj na znak

Wspominasz twarze ludzi, patrząc w brudne lustro

Nie ma tam już nic, a kiedyś było błstwo

Odrzucenie od siebie to rzadka choroba

Sentymenty, męty, moralna żałoba

Młwiłeś: "Człowiek wyzwolony to czŻ

Ty jesteś supermenem, każdy to powie

Sto pomysłłw mam na to bez upomnienia

Teraz pustka, karabin z myśli milczenia

Ref:

Nie pozwłości zapomnieć o tobie

Przemija twł czas, zostają wspomnienia

Życie jak narkotyk w proch cię zamienia

Przeżyj swe życie najlepiej jak możesz

Przemija twł czas, zostają wspomnienia

Życie jak narkotyk w proch cię zamienia

Nadejdzie czas, każdemu z nas pisana śmierć

Nadejdzie czas, nie każdy z nas łudzi się x2

Nadejdzie czas, czekaj na znak

Niech lepszy będzie świat, niech wolniej płynie czas

Niech wolność kwitnie w nas. Czy jesteś tego wart? x2